

Stachursky, Requiem dla samego siebie

Właściwie nic nie stało się, mała śmieszna rzecz
Moje ja, najbliższe mi
Niejasne coś, co w każdym tkwi
Z lat, gdy słowo "przyjaźń" miało jeszcze treść i sens
Kiedy miłość była prostym drwieniem serc
Tamto moje ja w jeden zwykły dzień
Jak najgłępsza rzecz zginęło mi gdzieś
Tamto moje ja w jeden zwykły dzień
Opuściło mnie
Za oknami wciąż na pozór ten sam świat
I tylko mnie troszeczkę mniej
Coś odeszło, coś, co waży mniej niż gram
A jednak się nie stało lżej
Żegnaj, stary cieniu, co poszedłeś spać
Witaj, nowa twarzy nauczona grać
Póki o tym wiem, póki wiedzieć chcę
Niech Ci przyjrę się, czy dobrze Cię znam
Póki o tym wiem, póki wiedzieć chcę
Niech Ci przyjrę się, czy dobrze Cię znam